DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV DZIŚ 2 STRONY Warszawa, czwartek, 24.8.1944 r. NR.1031

Dni III Rzeszy są już policzone

BEZPRZYKŁADNA KLĘSKA WE FRANCJI I KAPITULACJA RUMUNII

TO NIEODWOŁALNE MEMENTO MORI DLA HITLERA

LONDYN.24.8.44. /Ag.Serwis/. W dniu wczorajszym Paryż został uwolniony w chwili, gdy druga francuska dywizja pancerna weszła do stolicy Francji. Wszystkie gmachy publiczne zostały już opanowane onegdaj przez oddziały Armii Krajowej. Zwolenni cy Vichy zostali aresztowani lub zbiegli.

Amerykańskie kolumny pancerne, które ominęły Paryż maszerują obecnie w błyskawicznym tempie w kierunku na Strasburg. Wysunięte oddziały opanowały MEAUX nad Marną. Na zachód od Paryża wokół 15-ej armii niemieckiej nad Sekwaną w rejonie Mantes zacieśnia się coraz bardziej pierścień sprzymierzonych. Na południu padła MARSYLIA. Amerykanie opanowali GRENOBLE, oddalone o 220 km. od wybrzeża. Na wschód od doliny Rodanu zdobyto SALON. Garnizon niemiecki w Tulonie podejmuje jeszcze rozpaczliwe próby oporu. Oddziały francuskiej armii krajowej opanowały już cały rejon Lyonu i zdobyły miasto PERPIGNAN na wschodnim krańcu Pirenejów. Błyskawiczne sukcesy wojsk sojuszniczych na południu Francji skazują na zagładę wszystkie wojska niemieckie w tym rejonie. 17.000 żołnierzy z pośród nich znajduje się już w obozie jeńców.

7-ma armia niemiecka w Normandii przestała istnieć. Obecnie taki sam los czeka 15-tą armię, osaczoną nad Sekwaną. Hitler, chcąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za tę katastrofę, odebrał dowództwo marsz. v.Kluge i mianował na jego miejsce marsz. Modela. Ten kontredans marszałków ma otumanić tępych Niemców i natchnąć ich wiarą, że genialny Führer jeszcze coś wymyśli. Owszem, wymyśli pewnie coś równie genialnego jak "V 1", która miała uratować Niemcy, a doprowadziła do największej ich klęski w tej wojnie. Gdyby bowiem nie desperacka decyzja obrony baz tej "nowej broni" - 7-ma armia niemiecka mogłaby wycofać się z Normandii.

KONIEC BĘDZIE BŁYSKAWICZNY

Gdy w r.1940 pod naporem potęgi militarnej Hitlera upadł Paryż - była to tragiczna zapowiedź kapitulacji Francji. Klęska ta na długie 4 lata zepchnęła Europę na dno ucisku i niedoli.

I oto wczoraj nadszedł dzień przełomowy, zwiastujący nieodwołalny już i bardzo bliski koniec III Rzeszy. Wraz z wyzwoleniem Paryża nadeszła wiadomość o kapitulacji Rumunii. Tracąc Rumunię, Niemcy pozbawieni zostali za jednym zamachem strażnika, strzegącego wrót na Bałkany - oraz rumuńskich pól naftowych. Za kapitulacją Rumunii pójść musi teraz, jako nieunikniona konsekwencja kapitulacjaBBułgarii.

Ta straszliwa wojna, której największy ciężar odczuwaliśmy przez 5 lat na własnych barkach - kończy się tak samo błyskawicznie, jak się zaczęła. Dni Hitlera są policzone. Od Niemców zależy teraz ilość tych dni. Bo katastrofy nic już ani nikt nie zdoła od nich odwrócić.

RUMUNIA WYWAŻYŁA WROTA NA BAŁKANY

LONDYN. 24.8.44. /Ag.Serwis/. Wczoraj wieczorem król Michał rumuński oznajmił przez radio światu, że Rumunia przyjęła propozycje sprzymierzonych zawieszenia broni i że stan wojny między Rumunią a Związkiem Sowieckim, W.Brytanią i Ameryką przestał istnieć.

Król oznajmił w proklamacji do narodu, że Rumunia przystępuje do narodów zjednoczonych i przy ich boku zmobilizuje wszystkie swe siły, aby wyzwolić Siedmiogród z pod okupacji wroga. Nowy rząd, na którego czele stanął gen.Konstanty Saratescu, gwarantuje przywrócenie ustroju demokratycznego i równych praw obywatelskich dla wszystkich. Zniesiono wszystkie obozy koncentracyjne i zwolniono więźniów politycznych.

Odosobnione punkty niemieckiego oporu nie wytrzymują ataków A. K.

O C Z Y S Z C Z A M Y   K R A K O W S K I E   P R Z E D M I E Ś C I E

Dzień wczorajszy przyniósł naszym oddziałom szereg sukcesów, świadczących nie tylko o bohaterstwie polskich żołnierzy, ale i o tym, że Niemcy w swych odosobnionych punktach oporu gonią już resztkami sił.

Terenem największej aktywności było Krakowskie Przedmieście, gdzie od świtu zaczął się uwieńczony powodzeniem atak na Komendę Policji. Około godz. 5 m.15 celnym pociskiem z "Piata" rozbito bunkier, otwierający drogę wgłąb Komendy Policji. W pół godziny później opanowano kościół Sw.Krzyża. Niemcy rzucili do kontrataku "Tygrysy" i działa szturmowe, bombardując jednocześnie teren walk ogniem artylerii i moździerzy. Z piwnic kościoła uwolniono 8-miu księży i kilkadziesiąt osób cywilnych z dziećmi. Gdy drużyny specjalistów podpaliły budynek Komendy - Niemcy poddali się. Wzięto do niewoli 30 żołnierzy SS i 15-tu żandarmów. Zdobyto sprzęt wojenny i znaczną ilość broni. - Zniszczono 2 czołgi. Również we wczesnych godzinach rannych dnia wczorajszego polskie oddziały dokonały wypadu na Uniwersytet od strony Krak.Przedmieścia. Dwa polskie samochody pancerne podjechały znienacka pod bunkry przy bramie wjazdowej i po ostrzelaniu zaskoczonych Niemców, wysadziły oddziały specjalne z miotaczami płomieni. Niemcy uciekli z bunkrów. Polacy zabrali broń i amunicję z bunkrów, poczym wycofali się.

Drugim wielkim sukcesem naszych oddziałów było zlikwidowanie nieprzyjacielskiej placówki w gmachu PAST-y na Piusa. - Budynek ten został zdobyty w stanie nieuszkodzonym. Z załogi niemieckiej kilkunastu Niemców próbowało ucieczki. 10-ciu z nich zabito. Resztę załogi PAST-y wzięto do niewoli. W podziemiach znaleziono kilkudziesięciu Polaków-zakładników.

Wczoraj w nocy oddziały A.K. zdobyły gmach, w którym mieści się restauracja "Cristal". Na dolnym Mokotowie przybyłe z prowincji oddziały A.K. opanowały wieś Sielce.

Wszystkie niemieckie natarcia w rejonie ul.Srebrnej, Królewskiej i Długiej zostały odparte.

Przez cały dzień wczorajszy Niemcy bombardowali śródmieście, Powiśle i Stare Miasto. Wiele domów w tych dzielnicach zostało podpalonych. Pożar wybuchł między in. w gmachach K.K.O. i Banku Handlowego przy ul.Traugutta.

Szpital Elżbietanek na dalekim Mokotowie znajduje się w naszych rękach. Jest on doskonale zaopatrzony.

PAT donosi, że od 2 dni trwa wzmożony ruch pociągów towarowych przez wiadukt kolejowy. W kierunku na wschód idą pociągi puste, w kierunku na zachód - zapełnione.

W jednym z najsilniejszych niemieckich punktów oporu w Warszawie, w rejonie Al.Szucha, gestapowcy rozpoczęli wywozić swe rodziny w kierunku na zachód.

Pociskami z Ogrodu Saskiego spalili Niemcy Ratusz i Pałac Blanka. Od kilku dni płonie więzienie przy ul. Daniłowiczowskiej. Nasze formacje utrzymują w swych rękach zgliszcza Ratusza, mimo ciężkich ataków niemieck.

ARTYLERIA NIEMIECKA OSTRZELIWUJE LINIĘ OTWOCKĄ

WARSZAWA.24.8.44./PAT/. Polskie sfery wojskowe komunikują, że niemiecka artyleria ze Służewca i Wierzbna ostrzeliwała Międzylesie i Radość na linii otwockiej. Meldunki donoszą również o odgłosach walki z okolic Radzymina.

LONDYN.24.8.44./Ag.Serwis/. Komunikat moskiewski donosi, iż w natarciu na Warszawę wojska sowieckie zdobyły - węzeł kolejowy Małkinię, oraz Czerwony Bór. Komunikat ten mówi o odparciu niemieckich kontrataków na Pradze. W drodze na Kraków Rosjanie opanowali Dębicę.

P o m i d o r y

Sytuacja wojskowa w rejonie Czerniakowa uległa takiej poprawie, że wczoraj przeniesiono stamtąd do dzielnicy - Południe kilkadziesiąt kilogramów pomidorów. Świadczy to że stan posiadania Niemców w Warszawie kurczy się stale.

UWAGA! Kozakiewicz Lucjan z żoną Martą poszukiwany jest przez Zbyszka. Wiadomość do mieszkania Ludwika.

"DZIEN Warszawy"

Wczoraj w rejonie Południe /za Al.Sikorskiego/ ukazało się po raz pierwszy drukowane poranne wydanie naszego pisma. W rejonie Śródmieście ukazywać się będzie nadal wydanie popołudniowe "DNIA Warszawy", narazie jeszcze w formie odbitki powielaczowej.

W związku z planami drukowania również i tego wydania popołudniowego, Redakcja "DNIA Warszawy" poszukuje jednego zecera ręcznego oraz maszynisty. Zgłoszenia prosimy kierować: Sienkiewicza 3 m.2.